

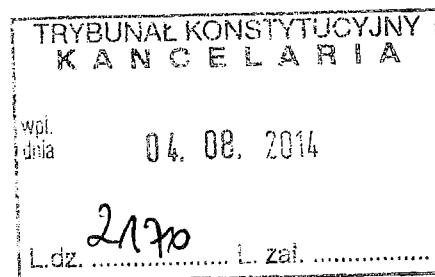


SEJM
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Warszawa, dnia 1 sierpnia 2014 r.

Sygn. akt P 32/13

BAS-WPTK-2095/13



Trybunał Konstytucyjny

Na podstawie art. 34 ust. 1 w związku z art. 27 pkt 2 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zm.), w imieniu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej przedkładam wyjaśnienia w sprawie pytania prawnego Sądu Okręgowego w Krakowie Wydział IX Gospodarczy z 20 maja 2013 r., uzupełnionego 5 sierpnia 2013 r. (sygn. akt P 32/13), jednocześnie wnosząc o **umorzenie postępowania** na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym, ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

Uzasadnienie

I. Przedmiot kontroli i zarzuty pytającego sądu

1. Jako przedmiot kontroli Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział IX Gospodarczy (dalej: pytający sąd) wskazał art. 735 § 1 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (t.j. Dz. U. z 2014 r., poz. 101; dalej: k.p.c.), który stanowi: „Wniosek o udzielenie zabezpieczenia podlega rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej”.

2. Przepis art. 735 k.p.c. reguluje dwie kwestie: charakter posiedzenia, na którym sąd rozpoznaje wniosek o udzielenie zabezpieczenia (§ 1), oraz skład, w jakim sąd rozpoznaje ten wniosek (§ 2). Artykuł 735 § 2 k.p.c. został dodany na mocy ustawy z dnia 17 grudnia 2009 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2010 r. Nr 7, poz. 45) i jest odpowiednikiem dawnego art. 736 k.p.c. Zezwala on, aby w przypadkach niecierpiących zwłoki postanowienie w przedmiocie udzielenia zabezpieczenia zostało wydane przez sąd w składzie jednego sędziego, w tych sprawach, które sąd rozpoznaje w składzie trzyosobowym.

Unormowanie zawarte w § 1 umożliwia sądowi rozpoznanie wniosku o udzielenie zabezpieczenia na posiedzeniu niejawnym, co stanowi wyjątek od zasady rozpoznania sprawy na rozprawie, o którym mowa w art. 148 § 1 k.p.c. („Jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, posiedzenia sądowe są jawne, a sąd orzekający rozpoznaje sprawy na rozprawie”).

3. Pytanie prawne zostało wniesione w związku z następującym stanem faktycznym sprawy zawisłej przed pytającym sądem.

Spółka J S.A. w Z (dalej: uprawniona spółka), powołując się na przysługujące jej prawa ochronne na znaki towarowe zawierające zwrot „c p”, wniosła o udzielenie zabezpieczenia roszczenia o zakazanie spółce H SKA w Z (dalej: obowiązana spółka) używania tego zwrotu. Uprawniona spółka wniosła o zabezpieczenie przez zakazanie obowiązanej spółce na czas procesu używania

zwrotu „c p ” w działalności hotelarskiej i restauracyjnej, w tym w nazwie. Do wniosku o udzielenie zabezpieczenia uprawniona spółka dołączyła świadectwa ochronne, które mają dowodzić przysługujących jej praw ochronnych.

4. Pytający sąd kwestionuje art. 735 § 1 k.p.c. „w zakresie, w jakim przewiduje unormowanie na posiedzeniu niejawnym praw i obowiązków stron na czas trwania postępowania”. Jak wskazuje: „Postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia na podstawie art. 735 § 1 K.p.c. wydawane są na posiedzeniu niejawnym. Przepis ten stanowi *lex specialis* wobec art. 148 § 2 K.p.c. i sąd nie ma możliwości wyznaczenia rozprawy, jeżeli przepis szczególny nie dopuszcza takiej możliwości [...] W przeciwieństwie do innych sposobów zabezpieczania unormowanie praw i obowiązk[ów] stron na czas trwania postępowania przewidziane w art. 755 § 1 p.1 K.p.c. w istocie rozstrzyga spór na czas trwania procesu [...] Dlatego zgodnie z art. 45.1 Konstytucji postanowienie o udzieleniu zabezpieczenia normujące prawa i obowiązki na czas trwania postępowania powinno być wydawane wyłącznie po przeprowadzeniu rozprawy” (pytanie prawne, s. 2-3). Jak wywodzi następnie pytający sąd: „Uzasadnieniem udzielenia zabezpieczenia na posiedzeniu niejawnym, bez uprzedniego zawiadomienia obowiązanego, jest niebezpieczeństwo podjęcia przez obowiązanego działań, które uniemożliwiają wykonanie zabezpieczenia lub osiągnięcie tego celu. Jednakże relacje te nie zachodzą w przypadku zabezpieczeń określonych w art. 755 § 1 p.1 K.p.c. Skoro zabezpieczenia te polegają na unormowaniu praw lub obowiązków obowiązanego, to nawet wskazane jest, aby obowiązanemu miało możliwość przygotowania się do ewentualnego zakazu określonych czynów w celu zmniejszenia swojej szkody, za którą w razie przegrania procesu może odpowiadać uprawniony [...] Skoro dopuszczalne jest odstępstwo od zasady, iż zabezpieczenie nie może zmierzać do zaspokojenia roszczenia, to orzekanie o takim zabezpieczeniu nie powinno być wyłączone spod konstytucyjnej zasady jawnego rozpatrywania sprawy” (pytanie prawne, s. 3). W opinii pytającego sądu, art. 735 § 1 k.p.c. narusza w ten sposób art. 45 ust. 1 Konstytucji.

II. Analiza formalnoprawna

1. Według art. 193 Konstytucji oraz art. 3 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zm.; dalej: ustawa o TK), każdy sąd może przedstawić Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne co do zgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi lub ustawą, jeżeli od odpowiedzi na pytanie prawne zależy rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed sądem. Artykuł 193 Konstytucji formułuje zatem trzy przesłanki, których łączne spełnienie warunkuje dopuszczalność przedstawienia Trybunałowi Konstytucyjnemu pytania prawnego:

1) przesłanka podmiotowa, zgodnie z którą pytanie prawne może być przedstawione wyłącznie przez sąd rozumiany jako państwowy organ władzy sądowniczej;

2) przesłanka przedmiotowa, zgodnie z którą pytanie prawne ma dotyczyć zgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi lub ustawą;

3) przesłanka funkcjonalna, która uzasadnia wystąpienie z pytaniem prawnym jedynie wtedy, gdy od odpowiedzi na nie zależy rozstrzygnięcie konkretnej sprawy zawisłej przed sądem (zob. postanowienia TK z: 29 marca 2000 r., sygn. akt P 13/99; 10 października 2000 r., sygn. akt P 10/00; 27 kwietnia 2004 r., sygn. akt P 16/03; 6 lutego 2007 r., sygn. akt P 33/06).

Co więcej, uszczegóławiający normę konstytucyjną art. 32 ust. 3 ustawy o TK przewiduje, że sąd występujący z pytaniem prawnym do Trybunału Konstytucyjnego jest zobowiązany do wskazania, w jakim zakresie odpowiedź na pytanie może mieć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, w związku z którą pytanie zostało postawione, czyli wykazania przesłanki funkcjonalnej pytania prawnego.

Przedmiotem pytania prawnego może być konstytucyjność konkretnej normy prawnej. W konsekwencji ocena relewantności pytania prawnego powinna obejmować zasadność zarzutów występujących względem zakwestionowanej normy. Co istotne, sąd pytający musi również wykazać, że zastrzeżenia co do jej konstytucyjności czy legalności są tak doniosłe, iż zachodzi potrzeba ich wyjaśnienia przez Trybunał Konstytucyjny w drodze procedury pytań prawnych (por. R. Hauser, A. Kabat, *Pytania prawne jako procedura kontroli konstytucyjności prawa*, „Przegląd Sejmowy” 2001, nr 1, s. 33). Jeżeli zatem sąd orzekający poweźmie co do przepisu,

który ma być podstawą rozstrzygnięcia, wątpliwości natury konstytucyjnej, powinien w pierwszej kolejności dążyć do ich usunięcia w drodze znanych nauce prawa reguł interpretacyjnych i kolizyjnych, w szczególności – jeżeli jest to możliwe – w drodze wykładni zgodnej z konstytucją (zob. Z. Czeszejko-Sochacki, *Procedury kontroli konstytucyjności norm* [w:] *Studia nad prawem konstytucyjnym*, red. J. Trzeciński i B. Banaszak, Wrocław 1997, s. 74 i n.; M. Wiącek, *Pytanie prawne sądu do Trybunału Konstytucyjnego*, Warszawa 2011, s. 205-209). Tym samym art. 193 Konstytucji wyklucza inicjowanie przez sądy abstrakcyjnej kontroli konstytucyjności lub przedstawiania pytań prawnych w istocie zmierzających do uzyskania wykładni zakwestionowanego przepisu.

Trybunał podkreśla ponadto, że pytanie prawne nie może być traktowane jako pomoc organom sądowym w merytorycznej ocenie sprawy zawisłej przed sądem (zob. np. postanowienia TK z: 12 lutego 2008 r., sygn. akt P 62/07; 24 maja 2010 r., sygn. akt P 13/09). W wyroku z 7 listopada 2005 r. (sygn. akt P 20/04) Trybunał wyraził pogląd, że „w instytucji pytania prawnego dopatrzeć się można pewnych elementów zasady subsydiarności, wyrażających się w tym, że może ono być przedstawione wówczas, gdy inne możliwości rozstrzygnięcia sprawy rozpatrywanej przez sąd bez zastosowania niekonstytucyjnego przepisu (np. umorzenie postępowania z innych przyczyn, ustalenie, że określony przepis nie ma w danej sprawie zastosowania, a przede wszystkim – wykładnia w zgodzie z Konstytucją w dopuszczalnych ramach) nie mogą być wykorzystane”. Jak wskazał Trybunał w postanowieniu z 14 grudnia 2004 r. (sygn. akt P 32/02): „Instytucja pytania prawnego [...] opiera się na obiektywnie istniejącej potrzebie stwierdzenia, czy przepis, który podlega zastosowaniu w toczącej się przed sądem sprawie, jest zgodny z aktem normatywnym wyższego rzędu. W myśl powyższych przepisów potrzeba ta musi być tego rodzaju, że sąd przedstawiający pytanie prawne nie mógłby rozstrzygnąć toczącej się przed nim sprawy bez wcześniejszej odpowiedzi na pytanie prawne, gdyż samo rozstrzygnięcie konkretnej sprawy uzależnione jest właśnie od treści odpowiedzi”.

Skuteczne zainicjowanie konkretnej kontroli konstytucyjności przepisów w formie pytania prawnego wymaga spełnienia wymienionych wymogów, a Trybunał kontroluje na każdym etapie postępowania, czy nie zachodzi któraś z ujemnych przesłanek wydania wyroku, skutkujących obligatoryjnym umorzeniem postępowania (zob. postanowienia TK z: 18 marca 2009 r., sygn. akt P 13/08; 30 czerwca 2009 r.,

sygn. akt P 34/07; 15 października 2009 r., sygn. akt P 120/08; 26 czerwca 2013 r., sygn. akt P 13/12).

2. W opinii Sejmu, sposób określenia i uzasadnienia problemu konstytucyjnego poddanego ocenie Trybunału Konstytucyjnego, skonfrontowany z prawnymi przesłankami wystąpienia z pytaniem prawnym, nasuwa wątpliwości co do dopuszczalności merytorycznego rozpoznania pytania stanowiącego przedmiot bieżącego postępowania. Za taką konkluzją przemawia szereg istotnych argumentów.

Uzasadnienie postanowienia z 20 maja 2013 r. skłania do wniosku, że pytający sąd na etapie formułowania pytania do Trybunału Konstytucyjnego nie skonstruował właściwie normy prawnej mającej stanowić podstawę rozstrzygnięcia. Jak wskazano wcześniej (zob. pkt 1.3 stanowiska) w toczącym się przed pytającym sądem postępowaniu o udzielenie zabezpieczenia roszczenia (sygn. akt

) sąd nie widzi możliwości wyznaczenia rozprawy. Zdaniem pytającego sądu: „W niniejszej sprawie sąd nie mógł wprost zastosować art. 45 ust. 1 Konstytucji i wyznaczyć rozprawy, ponieważ czyniłoby to niemożliwym rozpoznanie wniosku o zabezpieczenia w ustawowym terminie. [...] Sąd nie widzi podstaw do orzeczenia w niniejszej sprawie żądanego zakazu bez wysłuchania obowiązanego. Nie można na posiedzeniu niejawnym zakazać obowiązanemu używania oznaczenia wchodzącego w skład jego nazwy i używanego do oznaczenia podstawowej działalności gospodarczej obowiązanego. Dopiero wysłuchanie obowiązanego otworzy drogę do ewentualnego uwzględnienia wniosku o udzielenie zabezpieczenia”. Powyższe tezy pytającego sądu budzą wątpliwości dwojakiego rodzaju.

Po pierwsze, za kontrfaktyczne należy uznać stwierdzenie, że: „[R]ozstrzygnięcie o wniosku uprawnionego zależy od odpowiedzi na zadane pytanie prawne. Dopiero pozytywna odpowiedź Trybunału Konstytucyjnego otworzy drogę do wyznaczenia rozprawy, a bez wyznaczenia rozprawy nie jest dopuszczalne zakazanie obowiązanemu używania zwrotu «c p » [...]” (pytanie prawne, s. 5).

W opinii Sejmu – wbrew stanowisku pytającego sądu oraz Prokuratora Generalnego (pismo z 31 października 2013 r., PG VIII TK 97/13) – należy się zgodzić z dominującym wśród doktryny prawa poglądem, iż brzmienie art. 735 § 1

k.p.c. wskazuje jedynie na możliwość rozpoznawania wniosków o udzielenie zabezpieczenia na posiedzeniu niejawnym jako zasadę; wyznaczenie rozprawy jest natomiast możliwe na podstawie art. 148 § 2 k.p.c. Zdaniem A. Jakubeckiego: „Zasada, że udzielenie zabezpieczenia następuje na posiedzeniu niejawnym, jest przejawem zasady szybkości postępowania zabezpieczającego, ale jednocześnie ograniczeniem jego kontrydiktoryjności, gdyż do wydania postanowienia dochodzi wtedy bez wysłuchania drugiej strony. Wyznaczenie rozprawy jest jednak możliwe na zasadach ogólnych (art. 148 § 2). W celu rozpoznania wniosku o zabezpieczenie nie należy wszakże wyznaczać rozprawy, jeżeli okoliczności wymagają bezzwłocznego działania, a zwłaszcza wtedy, gdy dla skuteczności zabezpieczenia ważny jest element zaskoczenia dłużnika” (A. Jakubecki, *Komentarz aktualizowany do art. 730(1) Kodeksu postępowania cywilnego*, LEX/el 2014). Również D. Zawistowski wskazuje: „Treść tego przepisu [art. 735 k.p.c. – uwaga własna], mimo stanowczego stwierdzenia o rozpoznawaniu wniosków o udzielenie zabezpieczenia na posiedzeniu niejawnym, wskazuje w rzeczywistości jedynie na możliwość rozpoznania przez sąd wniosków o udzielenie zabezpieczenia na posiedzeniu niejawnym, jako regułę. Stanowi to rozwiązanie szczególne wobec zasady, że sąd rozpoznaje sprawy na posiedzeniach jawnych, wyrażonej w treści art. 148 § 1 k.p.c.” (D. Zawistowski, *Postępowanie zabezpieczające. Komentarz. Wybór orzeczeń*, Warszawa 2007 r., s. 48). Natomiast E. Stefańska stwierdza: „Wprawdzie art. 148 § 2 [k.p.c. – uwaga własna], który przewiduje możliwość skierowania sprawy na posiedzenie jawne i wyznaczenia rozprawy także wówczas, gdy sprawa podlega rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym, pozwala również na wyznaczenie fakultatywnej rozprawy w celu rozpoznania każdego wniosku o udzielenie zabezpieczenia, jednakże w większości przypadków nie będzie to celowe” (E. Stefańska [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 2 (art. 506-1217), red. M. Manowska, Warszawa 2011, s. 365). W opinii Z. Woźniaka: „Unormowanie zawarte w § 1 [art. 735 k.p.c. – uwaga własna] umożliwia sądowi rozpoznanie wniosku o udzielenie zabezpieczenia na posiedzeniu niejawnym, co stanowi wyjątek od zasady rozpoznania sprawy na rozprawie, o którym mowa w art. 148 § 1 k.p.c. Zgodnie z art. 148 § 2 k.p.c. sąd może skierować sprawę na posiedzenie jawne i wyznaczyć rozprawę także wówczas, gdy sprawa podlega rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym. Mając na uwadze konieczność bezzwłocznego rozpoznania wniosku o udzielenie zabezpieczenia, o czym świadczy treść art. 737 k.p.c., sąd,

poza przypadkami, gdzie zachodzi konieczność przeprowadzenia rozprawy w przedmiocie rozpoznania wniosku o udzielenie zabezpieczenia, winien kierować wnioski o udzielenie zabezpieczenia na posiedzenie jawne wyłącznie wtedy, gdy treść wniosku o udzielenie zabezpieczenia budzi wątpliwości co do jego zasadności, a rozprawa ma mieć na celu wyjaśnienie tych wątpliwości (przykładowo w sprawach, o których mowa w art. 756 k.p.c.)” (Z. Woźniak [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Postępowanie zabezpieczające i egzekucyjne. Komentarz*, red. J. Gołaczyński, Warszawa 2012, s. 37). Również Z. Knypl wskazuje na możliwość skierowania sprawy na rozprawę: „Sąd może skierować sprawę na posiedzenie jawne i wyznaczyć rozprawę także wówczas, gdy sprawa podlega rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym (art. 148 § 2 k.p.c.). Może to być niezbędne dla wyjaśnienia okoliczności istotnych dla udzielenia zabezpieczenia” (Z. Knypl, *Komentarz do art. 735 Kodeksu postępowania cywilnego [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Postępowanie zabezpieczające i egzekucyjne. Komentarz*, red. Z. Szczurek, LEX/el 2005).

Samo usytuowanie oraz brzmienie art. 148 § 2 k.p.c., który przewiduje, że sąd może skierować sprawę na posiedzenie jawne i wyznaczyć rozprawę również wówczas, gdy sprawa podlega rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym, wskazuje, iż istnieje co do zasady możliwość wyznaczenia rozprawy także w celu rozpoznania wniosku o udzielenie zabezpieczenia: „Ze względu na ulokowanie wymienionego przepisu [art. 148 – uwaga własna] zasada ta ma zastosowanie we wszystkich postępowaniach unormowanych w Kodeksie [k.p.c. – uwaga własna] [...] Wskazanie w przepisach przypadków rozpoznawania spraw na posiedzeniach niejawnych nie jest dla sądu wiążące; istnieje zawsze możliwość skierowania sprawy na posiedzenie jawne, w tym także na rozprawę (J. Gudowski [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Postępowanie rozpoznawcze*, red. T. Ereciński, Warszawa 2012, s. 705 i n.). Co prawda można wskazać na wypowiedź J. Jankowskiego (cytowaną w piśmie Prokuratora Generalnego z 31 października 2013 r., PG VIII TK 97/13), który wskazuje, iż sformułowanie art. 735 k.p.c. wyklucza stosowanie art. 148 § 2 k.p.c. Pogląd ten – biorąc pod uwagę przedstawioną powyżej przeciwną literaturę – należy jednak uznać za odosobniony.

Z powyższego wynika, że art. 735 § 1 k.p.c. stanowi wyjątek od reguły wyrażonej w art. 148 § 1 k.p.c. Ustawodawca kierując się charakterem postępowania zabezpieczającego wprowadza zasadę rozpoznawania wniosku o udzielenie

zabezpieczenia na posiedzeniu niejawnym, co sprzyjać ma rozpoznaniu i rozstrzygnięciu wniosku. W żadnym wypadku nie można jednak wyłączyć odpowiedniego stosowania art. 148 § 2 k.p.c. (zob. także T. Ereciński [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Postępowanie rozpoznawcze. Postępowanie zabezpieczające*, red. T. Ereciński, Warszawa 2012, s. 644).

Podsumowując, mając na uwadze konieczność bezzwłocznego rozpoznania wniosku o udzielenie zabezpieczenia, o czym świadczy treść art. 737 k.p.c., sąd, poza przypadkami, gdzie zachodzi konieczność przeprowadzenia rozprawy w przedmiocie rozpoznania wniosku o udzielenie zabezpieczenia, powinien kierować wnioski o udzielenie zabezpieczenia na posiedzenie jawne wyłącznie wtedy, gdy treść wniosku o udzielenie zabezpieczenia budzi wątpliwości co do jego zasadności, a rozprawa ma mieć na celu wyjaśnienie tych wątpliwości (przykładowo w sprawach, o których mowa w art. 756 k.p.c.). Jednakże po raz kolejny należy podkreślić, że możliwość taka – zgodnie z obowiązującymi przepisami kodeksu postępowania cywilnego – istnieje .

Po drugie, wady formalne niniejszego pytania prawnego ujawniają się także w tej części uzasadnienia, w której sąd pytający podnosi: „Uprawniony nie wskazuje żadnych okoliczności, które spowodowałyby nagłą potrzebę uzyskania zakazu używania tego oznaczenia przez obowiązanego w trybie zabezpieczenia. Złożenie wniosku o udzielenie zabezpieczenia i powstrzymanie się od wniesienia pozwu świadczy o nadużywaniu instytucji udzielenia zabezpieczenia” (pytanie prawne, s. 4). Powyższa konkluzja ma istotne znaczenie z punktu widzenia dopuszczalności wniesienia pytania prawnego, gdyż świadczy o tym, że pytający sąd nie widzi podstaw do udzielenia zabezpieczenia. Zgodnie bowiem z art. 730¹ § 1 k.p.c.: „Udzielenia zabezpieczenia może żądać każda strona lub uczestnik postępowania, jeżeli uprawdopodobni roszczenie oraz interes prawny w udzieleniu zabezpieczenia”. W przepisie tym określono tzw. podstawy zabezpieczenia (warunki zabezpieczenia), które mają merytoryczny charakter. Zgodnie z § 2 tego przepisu: „Interes prawny w udzieleniu zabezpieczenia istnieje wtedy, gdy brak zabezpieczenia uniemożliwi lub poważnie utrudni wykonanie zapadłego w sprawie orzeczenia lub w inny sposób uniemożliwi lub poważnie utrudni osiągnięcie celu postępowania w sprawie”. Jak wskazuje się w literaturze przedmiotu: „Wymóg uprawdopodobnienia roszczenia oznacza konieczność uprawdopodobnienia faktów, z których jest ono wywodzone. W judykaturze słusznie podkreślono, że nie jest dopuszczalne przyjęcie, iż

roszczenie jest wiarygodne w jakimś procencie, ani zabezpieczenie go w takim stosunku (postanowienie SA w Warszawie z dnia 7 sierpnia 1997 r., I ACz 735/97, Pr. Gosp. 1998, nr 6, s. 52)” (A. Jakubecki, *Komentarz aktualizowany do art. 730(1), op. cit.*). Tym samym, dla uzyskania zabezpieczenia roszczenia nie wystarczy samo twierdzenie, iż roszczenie istnieje ale twierdzenie to musi być wiarygodne: „Uprawdopodobnienie roszczenia to spowodowanie, że w ocenie organu właściwego do oceny przesłanek zabezpieczenia zostanie ono uznane za wiarygodne [...] Uwiarygodnienie roszczenia powinno mieć swoją podstawę faktyczną, ale i prawną. Roszczenie, które nie znajduje uzasadnienia w normie prawa materialnego albo jest sprzeczne z prawem lub zasadami współżycia społecznego nie może być zabezpieczone” (M. Romańska, O. Leśniak [w:] *Postępowanie zabezpieczające i egzekucyjne. Komentarz, Sądowe komentarze tematyczne*, red. J. Ignaczewski, Warszawa 2013, s. 70).

Jeśli zatem pytający sąd powziął wątpliwości co do możliwości udzielenia zabezpieczenia z jakiegokolwiek powodu – brak uprawdopodobnienia roszczenia czy też interesu prawnego w udzieleniu zabezpieczenia bądź też – jak sam wskazuje – ze względu na nadużywanie instytucji udzielenia zabezpieczenia – to wniosek uprawnionego powinien zostać oddalony. Pozostaje więc pytanie, czy wystąpienie z pytaniem prawnym nie miałoby stanowić potwierdzenia stanowiska pytającego sądu o braku podstaw do udzielenia zabezpieczenia. Przede wszystkim jednak, w ten sposób pytający sąd bezpośrednio przyznaje, że istnieje możliwość poprawnego oraz, co istotne, samodzielnego, rozstrzygnięcia zawisłej przed nimi sprawy, bez uruchamiania instytucji pytania prawnego.

Warto także odnieść się do stwierdzenia pytającego sądu, że zastosowanie art. 45 ust. 1 Konstytucji i wyznaczenie rozprawy nie jest możliwe, ze względu na art. 737 zd. 1 k.p.c. („Wniosek o udzielenie zabezpieczenia podlega rozpoznaniu bezzwłocznie, nie później jednak niż w terminie tygodnia od dnia jego wpływu do sądu, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej”), a naruszenie tygodniowego terminu naraża sędziego na odpowiedzialność dyscyplinarną. Przede wszystkim, tygodniowy termin nie dotyczy sytuacji kiedy sąd wyznacza rozprawę – wówczas termin ten wynosi miesiąc. Co istotne, w terminie tym powinna odbyć się rozprawa a nie samo rozpoznanie wniosku. Ponadto, oba wskazane w tym przepisie terminy mają charakter jedynie instrukcyjny.

W tym momencie należy odnieść się do wymogu przeprowadzenia wykładni w zgodzie z Konstytucją kwestionowanych regulacji. Należy zauważyć, że sąd pytający wyraźnie wskazuje na postanowienia Konstytucji, które wyznaczać mogą właściwy (prokonstytucyjny) kierunek interpretacji zaskarżonego przepisu (pomijając w tym miejscu przedstawione powyżej zastrzeżenia co do słuszności wywodów pytającego sądu w zakresie braku możliwości zastosowania art. 148 § 2 k.p.c.). Sąd nie podejmuje jednak odpowiednich czynności, które pozwoliłyby wyprowadzić ostateczną normę stanowiącą podstawę rozstrzygnięcia w zawisłej sprawie oraz ewentualny przedmiot kontroli w postępowaniu przed sądem konstytucyjnym.

Konkludując, należy stwierdzić, że u podstaw pytania prawnego inicjującego niniejsze postępowanie leży niewłaściwa interpretacja zaskarżonych przepisów. Powziąwszy w przedmiotowej sprawie wątpliwości natury konstytucyjnej co do przepisu, który ma być podstawą rozstrzygnięcia, pytający sąd powinien był w pierwszej kolejności dążyć do ich usunięcia w drodze wykładni. Tymczasem dokonał on nietrafnej rekonstrukcji normy, którą uznaje za podstawę prawną rozstrzygnięcia. Przyjęta przez sąd wykładnia, która skądinąd nie znajduje oparcia w treści ustawy, stanowi rezultat rozumowania sprzecznego z uznanymi kanonami interpretacji tekstu prawnego, w szczególności zaś z nakazem prokonstytucyjnej wykładni ustaw.

3. Powyższe okoliczności skłaniają Sejm do zakwestionowania istnienia *in casu* przesłanki funkcjonalnej pytania prawnego. Nie ulega wątpliwości, że kwestia możliwości zastosowania w postępowaniu zabezpieczającym art. 148 § 2 k.p.c. jest powszechnie akceptowana. Przyjęta przez pytający sąd jako punkt wyjścia wykładnia jest wybiórcza i naraża się na zarzut arbitralności, a wskazana norma jest zatem wynikiem nieprawidłowej wykładni. Jak trafnie wskazano w postanowieniu z 27 kwietnia 2004 (sygn. akt P 16/03), Trybunał Konstytucyjny nie powinien się ustosunkowywać do normy błędnie wyinterpretowanej z przepisów wskazanych przez pytający sąd (zob. także postanowienia TK z: 15 maja 2007 r., sygn. akt P 13/06).

4. Reasumując, przywołane powyżej argumenty, wskazujące na istotne uchybienia pytania prawnego Sądu Okręgowego w Krakowie Wydział IX Gospodarczy z 20 maja 2013 r., uzupełnionego 5 sierpnia 2013 r., przemawiają

za tezą o konieczności **umorzenia postępowania** na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o TK, ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

MARSZAŁEK SEJMU



Ewa Kopacz